

## JAN EDWARD SZEWC

ur. 1923; Rokitno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; dwudziestolecie międzywojenne; II wojna światowa; Lublin; ulica Szeroka; dzielnica żydowska na Podzamczu; Żydzi lubelscy; Żydzi w Lublinie; Zamek Lubelski; sklepy żydowskie; zapachy dzielnicy żydowskiej na Podzamczu; praca

### Nie wspominam mile ulicy Szerokiej

To było blisko zamku. Zaraz był zamek, z okna było widać zamek. Ja tam mile nie wspominam Szerokiej. Śmierdziało cały czas. Przecież to wszystko płynęło, smród, tam nie było skanalizowane. Ja sobie nie chcę za bardzo nawet przypominać tego wszystkiego. Oni tam mieli swoje sklepy, sklepiki. Tam był taki sklep z jedzeniem, że można było coś kupić do jedzenia; spożywczy taki. Było kilka sklepów różnych, z narzędziami jakiś był. Ale ja się nie przyglądałem, bo biegłem do szkoły, później do roboty na Łęczyńską. To daleko było; na Łęczyńską stamtąd, z szkoły budownictwa na Łęczyńską, później z Łęczyńskiej do domu. A później, za okupacji, to już pracowałem w rzeźni miejskiej, to już później nie biegałem na Łęczyńską, bo musiał zlikwidować Kopanicki wszystko. Nie wiem dlaczego zlikwidował. Mi się wydawało, że on miał żonę Żydóweczkę. Bo ta jego córka to była całkiem Żydóweczka, całkiem, ale całkiem; nos, wszystko, ale nie wiem czy tak było na pewno. Po wojnie byłem u tego Kopanickiego. Nie wiem czy tą żonę miał, nie było już. Nie wiem, się rozłączył; z tą córką był. Ale widziałem się z nim, rozmawiałem. Nawet wydał mi takie zaświadczenie o pracy tam, ale to zaświadczenie później gdzieś zgubiłem czy gdzieś wsadziłem, nie pamiętam.

Data i miejsce nagrania	2005-09-09, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"